

LOGOPEDIA

- 1. MIŚ API „ŚNIADANIE”** – BAJKA DLA DZIECI, DZIĘKI KTÓREJ PRZEDSZKOLAKI BĘDĄ MIAŁY MOŻLIWOŚĆ POĆWICZYĆ BUZIĘ I JĘZYK. ANGAŻUJE TAKŻE RODZICÓW ORAZ RODZENIĘSTWO 😊
UMIESZCZAM TAKŻE PEŁNY TYTUŁ KSIĄŻKI: „BAJKI LOGOPEDYCZNE MISIA API”, A.KALINA, M.SZYFTER, WYDAWNICTWO GREG. SĄ DWIE CZĘŚCI: 2-4 LATA, 4-6 LAT. POLECAM !
- 2. PLANSZA „ZNAJDŹ I POLICZ”** – ZAWIERA OBRAZKI Z GŁOSKĄ „L”, DZIĘKI KTÓREJ ĆWICZYMY PRAWIDŁOWĄ PIONIZACJĘ JĘZYKA. OPRÓCZ TEGO ĆWICZENIE TO STYMULUJE PERCEPCJE WZROKOWĄ, SŁUCHOWĄ, KOORDYNACJĘ WZROKOWO-RUCHOWĄ.
BAWIMY SIĘ Z DZIECKIEM W ODNAJDYWANIU POSZCZEGÓNYCH ILUSTRACJI ORAZ LICZENIU, ILE ICH JEST. OPRÓCZ PLANSZY MAMY TAKŻE KARTĘ, NA KTÓREJ TRZEBA WPISAĆ ILOŚĆ ZNAJLEZIONYCH OBRAZKÓW.
NAZWY OBRAZKÓW MOŻEMY DZIELIĆ NA SYLABY, GŁOSKI, UKŁADAĆ Z NIMI ZDANIA. MOŻEMY TEŻ DZIELIĆ OBRAZKI NA TE, KTÓRE ZACZYNAJĄ SIĘ GŁOSKĄ „L” LUB TE, W KTÓRYCH TA GŁOSKA WYSTĘPUJE W ŚRODKU.
- 3. KARTA Z KWIATUSZKAMI I INSTRUKCJĄ ĆWICZEŃ BUZI I JĘZYKA** – KWIATKI MOŻNA WYDRUKOWAĆ I WKLEIĆ DO ZESZYTU WYKONUJĄC POSZCZEGÓLNE ĆWICZENIA. JEŚLI NIE MAMY DRUKARKI WYSTARCZY, ŻE PRZEDSZKOLAKI SAME NAMALUJĄ KWIATUSZKI W ZESZYCIE POWTARZAJĄC Z RODZICEM ĆWICZENIA BUZI I JĘZYKA.
BĘDZIE MI BARDZO MIŁO, JEŚLI KWIATUSZKI ZNAJDĄ SIĘ W ZESZYTACH LOGOPEDYCZNYCH ! 😊

WSZYSTKIE ZAŁĄCZNIKI ZNAJDUJĄ SIĘ PONIŻEJ

P.S. przez dwa tygodnie wstawiane były filmiki instruktażowe, jednak ilość ich wyświetleń była minimalna, z tego powodu wydaje się zbędne ich nagrywanie. Jeśli jednak zamknięcie przedszkoli zostanie przedłużone, a dla kogoś te filmiki są wartościowe proszę o e-maila.

ŻYCZĘ MIŁEJ PRACY

MARTA GŁOWACKA – LOGOPEDA PRZEDSZKOLNY

martapiwonskaglowacka@gmail.com



łotka

x _____



chleb

x _____



węgiel

x _____



lupa

x _____



klatka

x _____



motyl

x _____



lew

x _____



paleta

x _____



medal

x _____



lody

x _____



palmy

x _____



ul

x _____



lampa

x _____



balon

x _____



fotel

x _____



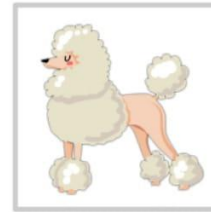
lama

x _____



butelka

x _____



pudel

x _____



lodówka

x _____



flet

x _____



mól

x _____



luneta

x _____



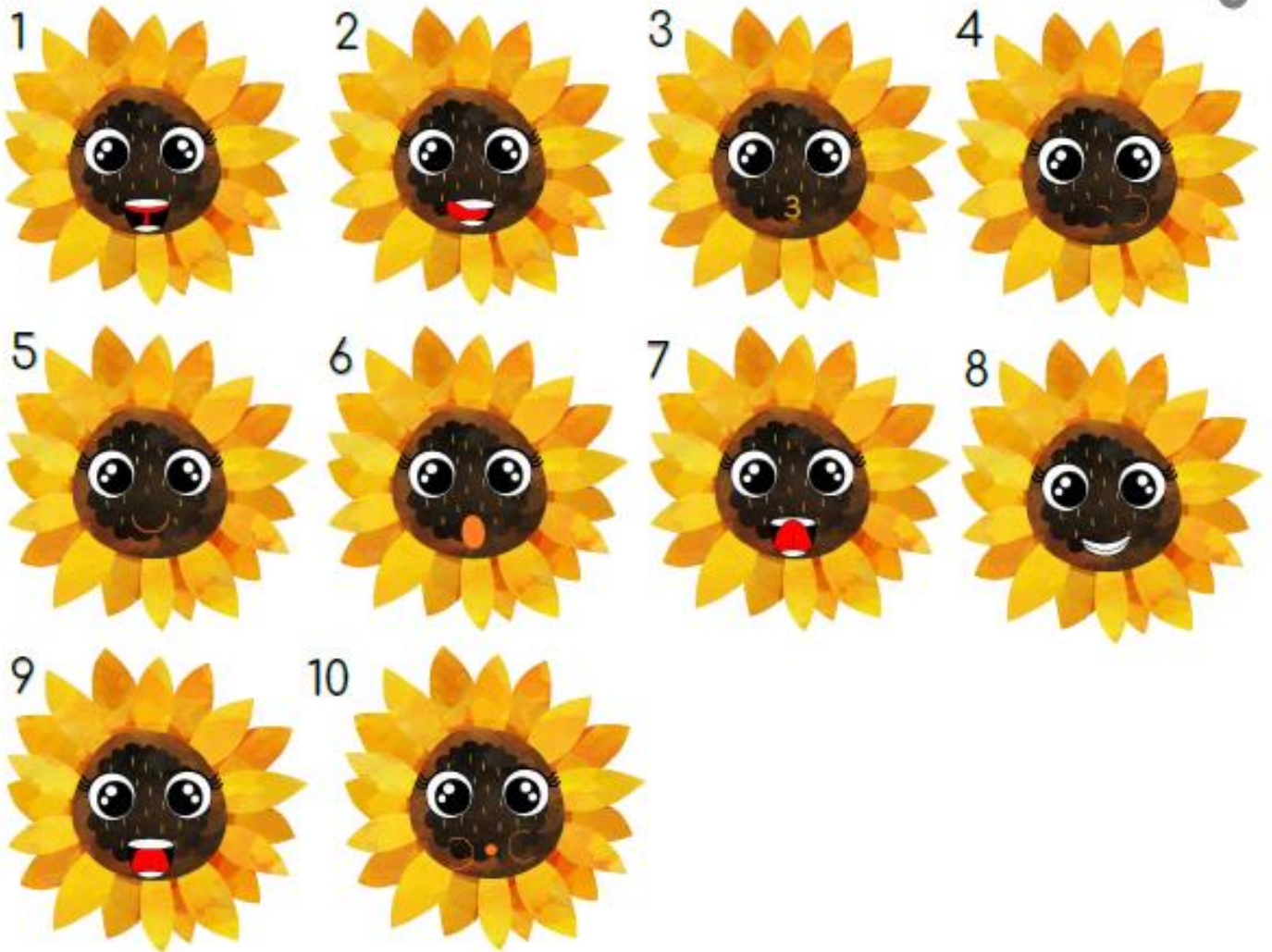
mleko

x _____



pędzel

x _____



1	Kłaskamy jak konik.
2	Przesuwamy czubkiem języka po górnych i dolnych zębach.
3	Posyłamy buziaczki.
4	Przesuwamy czubkiem języka po policzkach od wewnątrz.
5	Uśmiechamy się, nie pokazujemy zębów, a następnie układamy usta w dzióbek.
6	Ziewamy – szeroko otwieramy buzię.
7	Dotykamy górnych i dolnych zębów czubkiem języka.
8	Uśmiechamy się szeroko, pokazujemy zęby, a następnie układamy usta w dzióbek.
9	Przesuwaj czubkiem języka po podniebieniu.
10	Nadymamy policzki jak balonik.

Śniadanie

JUPI! Nareszcie przyszedł czas na to, co misie lubią najbardziej! Na jedzenie! Mój przyjaciel ze Stumilowego Lasu powiedziałby teraz „Pora na małe co nieco”. Wiesz, kto to? **TAAAK!** To **PUCHATEK!**

HMMM, moja Mama gdzieś poszła, a mi już burczy w brzuchu. **ŁUBUDU! AJ,** jak głośno! Jakbym połknął bęben! Jestem jeszcze mały i nie umiem sam przygotować śniadania! **BUUU! HA!** Mam pomysł – przygotujemy śniadanie w naszej... buzi!

AJAJAJ, od czego zacząć? **ACH TAK,** wyciągamy naczynia! Otwórz buzię, to szafka! Gdzie leżą talerze? Na dole, **OTU!** Popatrz do lustra i powiedz **AAA** – język płasko leży! Wygląda teraz jak talerz! Brawo!

Gdzie leżą miski? Na dole, **OTU!** Popatrz do lustra i popchaj język na dolne zęby – język się zgiął! Wygląda teraz jak miska! Brawo!

Kto dosięgnie do szklanek? Są **TAM, TAM,** wysoko! Spróbujemy podnieść język do górnej półki? **UPS!** Nie umiem... To naprawdę baaardzo wysoko... Już wiem! Dam ci stopień, na który język może wejść. **ŁAŁ!** Teraz się udało!

Klepiemy się po brzuchu.

Robimy smutną minę, wywijając dolną wargę w dół.

Język pokazuje na dolne zęby trzonowe po lewej stronie.

Język pokazuje dolne zęby trzonowe po prawej stronie.

Kładziemy pod język patyczek do lodów lub szpatułkę laryngologiczną i podnosimy język za dziecko. Cała paczka szpatulek laryngologicznych dostępna jest za kilka złotych w aptece.





Mamy naczynia: talerz, miskę i szklanę. To co dzisiaj **jemy**?

Coś łatwego, coś pysznego, coś zdrowego, coś szybkiego... i to bez gotowania? A może mój ulubiony **BANA-POP**? Serio, nie wiesz, co to jest **BANA-POP**? Pewnie Mama wie... **NO NIE!** Tego już za wiele! Mama też nie wie? **HE HE HE**, może ja to sobie wymyśliłem sam!?

Chodź, pokażę Ci! To łatwe, do dzieła:

Otwórz buzię, język patrzy w górę, wygina się i zmienia się w banana.

Zamknij buzię, machamy językiem we wszystkie strony – język wysmarowuje się sam miodem.

Otwórz buzię, dorzucamy *popping*, czyli posypkę z małych kuleczek, na które mówię POP. Na sygnał **POP HOP** język w buzi skacze! **POP HOP!**

Zaciśnij mocno zęby, przyklej cały język do „sufitu” buzi – dzięki temu język obklei się kuleczkami.

Otwórz buzię – **OCH!** Wspaniale, już gotowe!

Smacznego! **AM, AM** i **MNIAM, MNIAM!** Pyyycha!

Pokazujemy ciągiem najpierw język płasko leżący, język zgięty i język podniesiony w stronę podniebienia.

Język dotyka wewnętrznej strony górnych jędynek.

Na przykład ekspandowane nasiona amarantusa, proso ekspandowane.

Język całą powierzchnią dotyka podniebienia.



POMOCNA ŁAPA MISIA API

Co ma ręka do mówienia?

W terapii maluszków logopedzi często skupiają się na dostarczaniu różnorodnych doznań dotykowych dłoniom, a szczególnie opuszkom palców. Odpowiednio wykształcona funkcja ręki wręcz przyspiesza rozwój mowy. Dlaczego? Ośrodek w mózgu, który odpowiedzialny jest za funkcje percepcyjne i motoryczne dłoni, sąsiaduje z ruchowym ośrodkiem mowy, dzięki czemu stymulacja dłoni wpływa pośrednio na aktywizację mowy! Zatem do dzieła!

Wykonajcie wspólnie bana-pop – maluch sam obiera banana, zatapia go w miodzie, następnie obtacza w ulubionych ekspandowanych ziarnach.